

Wybory 2018 samorządowe

Kiedy i jak głosować?

Jak będą wyglądały karty wyborcze?

W niedzielę 21 października odbędą się wybory samorządowe. Jeśli prezydent, burmistrz lub wójt nie zostanie wyłoniony w pierwszej turze, kolejne głosowanie przeprowadzone zostanie dokładnie dwa tygodnie później, 4 listopada. Przypominamy najważniejsze informacje, o których każdy głosujący powinien wiedzieć.

Wybierać będziemy radnych do sejmiku wojewódzkiego, rady powiatu, rady miasta lub gminy oraz prezydenta, burmistrza bądź wójta. Oznacza to, że głosujący otrzyma cztery karty do głosowania. Wszystkie będą białe, choć na każdej z nich nazwiska kandydatów będą oznaczone innym kolorem. I tak np. przy wyborze wójta, burmistrza, bądź prezydenta, ich nazwiska znajdować się będą na różowym tle (wskazujemy tylko jedno nazwisko), radnego do rady gminy – szarym tle, powiatu – żółtym i sejmiku wojewódzkiego – niebieskim. W trzech ostatnich przypadkach wskazujemy jedno nazwisko, a jeśli kandydat jest tylko jeden, zaznaczamy znakiem „x” okienko „TAK” lub „NIE”. Obecnie „x” oznacza co najmniej dwie linie, które przecinają się w obrębie kratki. Jeśli ktoś zakreśli złą rubrykę, nie będzie mógł tego poprawić – komisja nie ma prawa wydać wyborcy kolejnej karty do głosowania. Lokale wyborcze czynne będą od godz. 7 do 21. Głosować będą mogły pełnoletnie osoby wpisane do rejestru wyborców.



Wielkie imprezy na placu budowy?

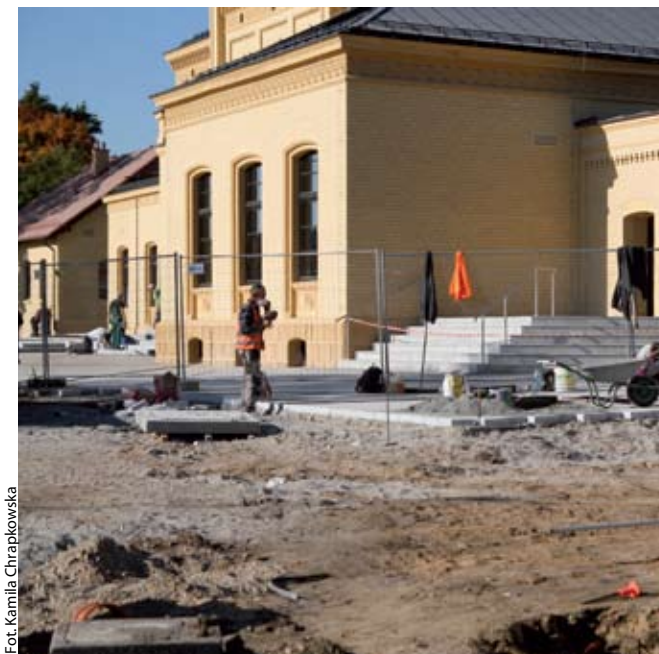
MIESIĄC WYBORCZY W STAROGARDZIE GDAŃSKIM OBFITOWAŁ W IMPREZY OTWARCIA PRZEDŁUŻAJĄCYCH SIĘ INWESTYCJI I TOWARZYSZĄCE IM PRZECINANIE WSTĘG. ZDANIEM POWIATOWEGO INSPEKTORA NADZORU BUDOWLANEGO ODBYŁY SIĘ ONE... NA PLACU BUDOWY. PREZYDENT STAROGARDU GDAŃSKIEGO JANUSZ STANKOWIAK TWIERDZI, ŻE OTWARCIA ODBYŁY SIĘ ZGODNIE Z PRAWEM.

Starogard Gdański w mijającej kadencji władz samorządowych zmienił się w wielki plac budowy. Przedłużające się prace budowlane, jakoś wykonania robót i związane z nimi niedogodności dla mieszkańców, zwłaszcza lokalnych przedsiębiorców, których część z uwagi na ponoszone straty musiała zamknąć swoje biznesy, były szeroko komentowane przez lokalne media, polityków oraz samych mieszkańców. Mimo kilkumiesięcznych opóźnień, krótko przed wyborami samorządowymi, nastąpiło oficjalne otwarcie starogardzkiego rynku oraz integracyjnego węzła komunikacyjnego. Uroczystościom towarzyszyło przecięcie wstęgi przez władze miasta oraz koncerty gwiazd i inne atrakcje dla mieszkańców.

Zgodnie z informacją uzyskaną od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Starogardzie Gdańskim, tereny, na których odbyły się imprezy z okazji „zakończenia” dwóch wielkich inwestycji, nie zostały odebrane przez Inspektora. - Nie zgłoszono zakończenia robót ani nie występowano o pozwolenie na użytkowanie dla tych inwestycji, tak więc w ocenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego tereny te są nadal placem budowy - informował PINB.

Nie można organizować żadnych imprez na terenach, które nie przeszły odbioru przez nadzór budowlany, a teren bez pozwolenia na użytkowanie nie powinien być użytkowany. Jednak największe emocje mieszkańców wzbudziło zamknięcie dworca PKP... dzień po jego oficjalnym otwarciu. „Wielkie otwarcie i wielkie zamknięcie.. Dziś wielu podróżnych szukało kasy...

drzwi zamknięte i żadnej informacji...”, „To ściema, że dworzec jest otwarty. Zaprosiłam brata, by przyjechał i zobaczył wystawę i pięknie odnowiony dworzec. Nic z tego.... taśma budowlana informuje, że niestety nie można wejść. Nadmieniam, że sznurek spacerowiczów natknął się na taśmę zakazującą”, „Ja dziś też odbiłam się od taśmy, a za mną sporo kolejnych osób. Szkoda że przynajmniej na weekend nie można tam wejść zobaczyć. A przecież ktoś się bardzo napracował nad wystawą, szkoda”, „Ściema, dzisiaj ponownie plac budowy”, „To jest igra nie władzy z mieszkańcami Starogardu”, „Jeżeli coś się otwiera, to powinno być w pełnym pakiecie. Otwarto tylko hale dworca. Brak kasy, ławek oraz informacji. Otwarto wystawę a nie dworzec. Komunikacja miejska oraz PKS też w tyle..”, „Magia kampanii wyborczej. Otwiera się nieskończone rzeczy (jak dworzec czy rynek) tylko po to, żeby urzędujący prezydent mógł powiedzieć, ile to on zrobił i otworzył... Trochę to żenujące”, „Dzisiaj przyjechałem zobaczyć ten węzeł integracyjny. Jeden wielki plac budowy. Koło dworca nie można zaparkować, pełno pojazdów budowlanych i wiele rzeczy jeszcze do wykonania. To żaden węzeł, na razie żaden autobus i samochód nie ma gdzie tam zaparkować...”, „Proponuję w najbliższy przedwyborczy piątek otworzyć „dla zwiedzających” park miejski. To nic, że niedokończony, tak jak cały ten dworzec i cudowny węzeł integracyjny. Ciemny lud przed wyborami to kupi” - komentowali mieszkańcy na portalu społecznościowym. Na zarzuty odpowiadali urzędnicy. - Wczoraj dworzec był otwarty dla zwiedzających. W najbliższych dniach PKP zamontuje kasy i dworzec będzie otwarty dla



Fot. Kamila Chrapkowska

podróżnych - tłumaczył Urząd Miasta. Kolejnego dnia dworzec ponownie został otwarty dla zwiedzających. Dzień później jednak znów mieszkańcy natknęli się na zamknięte drzwi.

Prezydent miasta Janusz Stankowiak wydał oświadczenie, w którym poinformował, że od środy 17 października podróżni będą mogli korzystać zarówno z kasy, jaki i pomieszczeń dworca. Odniósł się w nim także do zarzutów w sprawie organizowania imprez na placu budowy. - Wszystkie prace remontowe zarówno na Rynku, jak i na Alei Wojska Polskiego oraz dworcu PKP polegały na przebudowie istniejących przestrzeni i obiektów miejskich. Niczego nowego w tym miejscu nie zbudowaliśmy, zatem pozwolenie na użytkowanie wydawane przez Inspektora Nadzoru Budowlanego nie było wymagane. Prace remontowe od początku prowadzone były z ograniczonym, ale jednak dostępem dla pieszych i zmotoryzowanych. Wykonawcy zgłosili gotowość do odbioru wykonanych zadań w terminie, który wynikał z umowy i potwierdzili to odpowiednimi wpisami w dziennikach budów. Stąd z kilku miesięcznym wyprzedzeniem przygotowano otwarcia nowo wyremontowanych przestrzeni i dworca w celu ponownego udostępniania ich dla mieszkańców. W tej chwili na dworcu i Alei Wojska Polskiego trwają odbiory, usuwanie stwierdzonych usterek oraz uzupełnianie o elementy małej architektury. Otwarcia odbyły się zgodnie z obowiązującymi przepisami - napisał Stankowiak.

(KC)

CO ONI CZYTAJĄ?

Zapytaliśmy wóldarzy starogardzkich gmin, miast i powiatu o ulubione książki, gatunki literackie oraz czy i dlaczego ich zdaniem warto czytać. Odpowiedzieli nam starosta starogardzki Leszek Burczyk, burmistrz Czarnej Wody Arkadiusz Gliniecki, wójt gminy Lubichowo Sławomir Bieliński oraz wójt gminy Bobowo Sylwester Patrzykąt.

Starosta Leszek Burczyk przyznaje, że nie ma jednego ulubionego gatunku literackiego. - Sięgam po bardzo różne pozycje książkowe, od literatury historycznej, po książki z elementami sensacji, na

lżejszej literaturze kończąc, którą traktuję jako dobry pomysł na odstresowanie się - zdradza Burczyk. - Sporo ostatnio czytam książek autorstwa Dana Browna, jednak książka, która utkwiła mi szczególnie w pamięci jest „Sztuka wojny” autorstwa Sun Tzu. Otrzymałem tę książkę w prezencie i był to bardzo trafiony prezent. Jest w niej mowa o wojnie widzianej oczami chińskiego generała, który proponuje różne reguły mogące zapewnić skuteczne przeprowadzenie działań. Jest to niezwykle ciekawa pozycja, bowiem z jej rozwiązań korzystał chociażby Napoleon Bonaparte, a także osoby, które nie toczą żadnych wojen. Zawarte w niej kwestie można znakomicie odnieść do biznesu, polityki, czy w codziennym życiu i to w każdym czasie - zarówno dwa i pół tysiąca lat temu, jak i obecnie - dodaje. Dlaczego, zdaniem starosty, warto czytać książki? - Przemawia za tym co najmniej kilka argumentów. Czytelność nie tylko rozwija wyobraźnię, poszerza zasób słów i wiedzę, ale również kształtuje charakter - twierdzi Burczyk. - Jeśli dołożymy do tego fakt, że czytanie poprawia pamięć, pomaga w analitycznym myśleniu, a do tego wprowadza nas w lepszy nastrój, to z pewnością jest to jeden z najlepszych sposobów spędzania wolnego czasu.

Wytrawnym czytelnikiem książek jest burmistrz Czarnej Wody Arkadiusz Gliniecki. - Kiedyś w książce „Starożytność odległa i bliska” prof. Krawczuka przeczytałem mocne zdanie - „nulla dies sine Platonis pagina” (żaden dzień bez strony z Platona) i ono ciągle zmusza do refleksji... W domu zawsze było dużo książek, a w szkole czarnowódzkiej panowała atmosfera sprzyjająca czytelnictwu. Do miejsc, w których czułem się wtedy najlepiej, należały biblioteka i sala gimnastyczna - wspomina burmistrz. - Pierwszą książką, która wywarła na mnie duże wrażenie, była powieść Karola Maya „Winnetou”, potem Sienkiewicz i wspaniała Trylogia, a także pozycje poświęcone walkom polskich lotników, wszystkim dobrze znany „Dywizjon 303” Fiedlera i mniej znana, ale moim zdaniem lepsza - „Czarne krzyże nad Polską” asa polskiego lotnictwa myśliwskiego Stanisława Skalskiego. Okres

studencki i emigrancki to książki z przestrzeni nauk społecznych. Ostatnio czytałem sporo pozycji prawniczych i monografie Zygmunta Kubiaka na temat kultury antycznej. Pod ręką mam też tomiki z poezją Herberta, ks. Twardowskiego i jednego z najciekawszych, moim zdaniem, poetów kociwskich - Jana Majewskiego - przyznaje Gliniecki. Co do ulubionej książki, nie potrafi wskazać jednej. - Proszę pozwolić wskazać choćby trzy, które postawiłbym na podium - „Ogniem i Mieczem” Sienkiewicza, bo dla mnie to książka kompletna w każdym prawie wymiarze, podobnie „Władca Pierścieni”, wszystkie części, Tolkiena, jest i świetnie prowadzona narracja, humor, zaskakujące zwroty akcji, rozważania natury estetycznej i aksjologicznej oraz pozycja z zupełnie innej przestrzeni pisarskiej - „Państwo” Platona, najważniejsza bodaj książka dla tych, którzy zajmują się sprawami społecznymi i polityką - zdradza burmistrz. Dlaczego warto czytać książki? - Wiele książek, choć nie wszystkie, co trzeba podkreślić, to skarbnica wiedzy o ludziach, kulturze i historii - mówi Gliniecki. - Czytając, przenosimy się często w inny świat, gdzie odpoczywamy albo poszerzamy pole swojej wyobraźni, albo najwyczejniej w świecie zdobywamy wiedzę.

Wójt gminy Lubichowo Sławomir Bieliński czyta książki, kiedy tylko znajdzie trochę wolnego czasu. Najchętniej sięga po powieści, jak i pozycje popularnonaukowe. - Bardzo lubię czytać powieści Kena Folleta - przyznaje Bieliński. - Ostatnio przeczytałem nową książkę pt. „Słup ognia”. Czytanie rozwija pod każdym względem poznanie świata i zdolność logicznego myślenia, a także rozwija i kształtuje wyobraźnię - dodaje wójt.

Wójt gminy Bobowo Sylwester Patrzykąt najchętniej sięga po literaturę popularnonaukową z dziedzin: matematyka, fizyka, chemia, kosmologia i wszechświat.

(KC)



Fot. pexels.com

Naukowe spojrzenie na relacje nauczyciel – uczeń

EDUKACJA | DARIUSZ MĘCZYKOWSKI, PRZEWODNICZĄCY KOMISJI NAUKI, EDUKACJI, KULTURY I SPORTU SEJMIKU WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO, ZAKOŃCZYŁ WŁAŚNIE PRACĘ NAD DWOMA ARTYKUŁAMI NAUKOWYMI.



Artykuły prezentują nowe spojrzenie modelowo - koncepcyjne na relacje nauczyciel – uczeń.

Artykuły „Modelowanie cybernetyczne komunikacji nauczyciel – uczeń” oraz „Doskonalenie komu-

nikacji nauczyciel - uczeń w otoczeniu barier i zakłóceń” zostały właśnie przyjęte przez Radę Naukową Periodyku „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”.

Pozytywnie zrecenzowali je również recenzenci. Ukażą się w następnym numerze powyższego periodyku.

- Przygotowanie obu tekstów, z uwagi na liczne obowiązki, było niemałym wyzwaniem – podkreśla Dariusz Męczykowski. – Chciałem przede wszystkim, żeby artykuły wnosyły coś do naukowego problemu relacji nauczyciel - uczeń i by opierały się na fachowej literaturze.

W przygotowaniu merytorycznym Dariuszowi Męczykowskiemu pomogło też ogromne

doświadczenie. Kilka dni temu obchodził jubileusz 35-lecia pracy zawodowej w edukacji.

Zagadnienia pedagogiki nie są mu obce zarówno z perspektywy nauczyciela, jak i trenera, a zwłaszcza dyrektora szkoły. Na co dzień prowadzi szkołę w Nowej Karczmie, a jako trener opiekuje się drużyną UKS PCM Kościerzyna, grającą w superlidze, to najwyższy poziom piłki ręcznej w Polsce. W przygotowanych przez niego tekstach nie zabrakło zatem również problemu relacji trener – zawodnik.

W napisaniu obu artykułów Dariuszowi Męczykowskiemu pomogła także obecność na licznych konferencjach naukowych. Podczas „IV Doktorancko - Studenckiej Kon-

ferencji Naukowej pt. „Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa państwa” wygłosił referat „Koncepcja edukacji wielokulturowej i międzykulturowej w aspekcie komunikacji społecznej”.

W trakcie II Międzynarodowej Konferencji Naukowej – wpływ organizacji międzynarodowych na wielowymiarowość bezpieczeństwa - przedstawił wykład pt. „Polski system edukacji wobec zagrożeń komunikacji społecznej w erze globalizacji”.

Podczas „IV Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji MŁODZI DLA BEZPIECZEŃSTWA” wygłosił referat pt. „Komunikacja społeczna w sytuacjach niebezpiecznych”.

Z treścią obu artykułów zapoznać można się na stronie

www.darekmeczykowski.pl

/raf/



65-LECIE OGNISKA PRACY POZASZKOLNEJ I POWIATOWY DZIEŃ NAUCZYCIELA

12 października w auli LO w Starogardzie Gdańskim odbyły się połączone obchody 65-lecia Ogniska Pracy Pozaszkolnej i powiatowego Dnia Edukacji Narodowej.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Starogardzie Gdańskim od momentu powstania wielokrotnie zmieniało nazwę, siedzibę, dyrektora oraz organ prowadzący. Historię i obecną działalność placówki przedstawił jej dyrektor Grzegorz Oller. - Placówka w swojej historii przechodziła kilka zmian i kilka faz rozwoju - mówił Oller. - Powstała w 1953 r. jako Dom Harcerza, ale była to już placówka oświatowa. Mieściła się wówczas w baraku przy Szkole Podstawowej nr 2 na ul. Sobieskiego. W 1963 r. zmieniła nazwę na Dom Kultury Dzieci i Młodzieży. W 1975 r. przemianowano ją na Ognisko Pracy Pozaszkolnej i umieszczono na rynku w Ratuszu. W 1991 r. przeniesiono ją na ulicę Zblewską 8 (obecna PSP1, dawna SP8) i weszła ona w skład tej szkoły. W 2000 r. placówka została przejęta przez powiat starogardzki, zaś w 2002 r. przeniosła się do budynku przy ul. Sikorskiego 26, w którym mieści się do dziś. W placówce pracowali m.in. Jan Schulz - regionalista, założyciel Kapeli Kociewskiej, Stanisław Karbowski - dyrygent Starogardzkiej Orkiestry Dętej, dyrektor szkoły muzycznej, późniejszy prezydent Starogardu, Grzegorz Piotrowski - poeta, Andrzej Bona - wieloletni dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Starogardzie Gdańskim, Maria Kurowska-Gwizdoń - logopeda. Obecnie na zajęcia uczęszcza ok. 1000 osób. Oprócz zajęć stałych, które są kołami zainteresowań, prowadzone są zajęcia okresowe. Są to różnego rodzaju imprezy, warsztaty itp. Jest 41 kół stałych i 13 okresowych. Gromadzą się w pracowniach tj. muzyczna, plastyczna, teatralna, taneczno-muzyczna, kreatywna, doradztwa zawodowego, edukacji obywatelskiej i animacji imprez. Z ważniejszych wydarzeń organizowanych przez OPP można wymienić Powiatowy Festiwal Piosenki Ekologicznej „Jedziemy do

lasu”, kociewski konkurs plastyczno-fotograficzny dla dzieci i młodzieży „Krajobraz Kociewia - tradycje i współczesność”, konkurs wiedzy o powiecie starogardzkim, ogólnopolski konkurs plastyczny na kociewską kartkę pocztową o tematyce bożonarodzeniowej, kociewski konkurs szopek bożonarodzeniowych, konkurs kociewskich kołęd i pastorałek „Kolandy Lólków Naszych”, Międzywojewódzki Festiwal Zespołów Kociewskich „BRZAD”, Forum Samorządów Szkolnych w Bolesławowie, Bolesławowo Business Week czy organizowany od niedawna Kociewski Przyjaciel Nauki i Sztuki.

Dyrektor wyróżnił tytułem Przyjaciela OPP za wspomaganie działalności Ogniska Stefana Galińskiego, Józefa Olszynkę, Wioletę Grzemską, Jarosława Leczkowskiego, Patryka Gabriela, Beatę Wilczewską, Katarzynę Smuczyńską, Andrzeja Pograniczego, Dorotę Bogun, Magdalenę Jankowską, Agnieszkę Lamek, Marię Leszczyńską oraz Mirosławę i Zbigniewa Möller. Podziękował przedstawicielom Rady Rodziców oraz dyrektorom szkół ponadgimnazjalnych z powiatu starogardzkiego za bliską i dobrą współpracę między szkołami a OPP. Podziękował też nauczycielom zatrudnionym w OPP: Wojciechowi Bednarkowi, Agnieszce Brzozie, Piotrowi Chrapkowskiemu, Magdalenie Haras, Alinie Jeleń, Lucynie Kreft-Surowiec, Katarzynie Oller, Krzysztofowi Paulowi, Krzysztofowi Strzeleńskiemu, Piotrowi Tyborskiemu, Annie Zwiernik oraz Joannie Armatowskiej. Nagrodę za pracę otrzymali również pracownicy administracji i obsługi: Janusz Stolz, Bogdan Olszynka, Andrea Bukowska i Małgorzata Zalewska.

Dyrektorowi i całej kadrze OPP gratulował starosta Leszek Burczyk. - Dzisiaj trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie naszego systemu oświaty ponadgimnazjalnej bez Ogniska Pracy Pozaszkolnej, dlatego wszyscy ogromnie cieszymy się z tego jubileuszu. W imieniu zarządu powiatu bardzo serdecznie dziękuję Panu Dyrektorowi wraz ze wszystkimi współpracownikami za te



65 lat działalności w Starogardzie, że potrafiliście wypracować sobie bardzo silną pozycję w naszym systemie edukacji. Chyba można Wam tylko życzyć, abyście jeszcze wiele lat prowadzili takie działania dla młodzieży i z młodzieżą - mówił starosta.

Gratulacje i życzenia w imieniu wszystkich placówek oświatowych powiatu starogardzkiego złożyła dyrektor starogardzkiej poradni psychologiczno-pedagogicznej Bernadeta Grunwald oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Skarszewach Mirosława Möller.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna. Zaprezentowały się młodsze i starsze zespoły kociewskie, uczestnicy zajęć wokalnych, tanecznych, chór, orkiestra dęta oraz... sami nauczyciele w niecodziennych przebraniach.

Na koniec z okazji powiatowego Dnia Edukacji Narodowej starosta wręczył nagrody dyrektorom szkół ponadgimnazjalnych powiatu starogardzkiego.

Wyborcze kalkulacje czy troska o dobro gminy?



Fot. Kamila Chrapkowska

BRAK DOSTĘPU DO SYSTEMU KANALIZACJI ŚCIEKOWEJ ZMUSZA MIESZKAŃCÓW GMINY OSIECZNA DO ODPROWADZANIA NIECZYSTOŚCI DO ZBIORNIKÓW BEZODPŁYWOWYCH. SKUTKUJE TO ZANIECZYSZCZENIEM GLEB I WÓD POWIERZCHNIOWYCH. MIAŁO SIĘ TO ZMIENIĆ DZIĘKI BUDOWIE OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW ORAZ PONAD 30 KILOMETRÓW KANALIZACJI SANITARNEJ WSPARTEJ ŚRODKAMI UNIJNYMI. UMOWĘ NA DOFINANSOWANIE W WYSOKOŚCI PONAD 9 MILIONÓW ZŁOTYCH WÓJT PODPISAŁ W CZERWCU. ABY INWESTYCJA DOSZŁA DO SKUTKU, GMINA MUSI ZAPEWNIĆ WKŁAD WŁASNY. Z UWAGI NA BRAK ŚRODKÓW NA TEN CEL W BUDŻECIE, ZDECYDOWANO SIĘ NA KREDYT. JEDNAK RADNI NIE UPOWAŻNILI WÓJTA DO JEGO ZACIĄGNIĘCIA.

Podczas trzech wrześniowych i jednej październikowej sesji Rady Gminy Osieczna próbowano podjąć uchwałę uprawniającą wójta gminy do zaciągnięcia kredytu w wysokości 8,4 mln zł na zabezpieczenie wkładu własnego koniecznego do zrealizowania inwestycji z dofinansowaniem unijnym pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w Aglomeracji Osieczna”. Wrześniowe sesje nie odbyły się z powodu braku kworum. 8 października obrady były prawomocne.

Radni nieobecni podczas wrześniowych sesji przygotowali oświadczenie w związku z naszym artykułem opublikowanym 5 października na portalu gst24.pl pt. „Czy gmina Osieczna straci 9 milionów złotych unijnej dotacji na budowę kanalizacji?”, w którym zauważyliśmy, że są to ci radni, których nazwiska nie pojawiły się na listach wyborczych komitetu obecnego wójta. W piśmie tłumaczyli, że ich absencja spowodowana była przebywaniem dwóch radnych na zwolnieniu lekarskim, jednego za granicą, a także niemożliwością pogodzenia terminów posiedzeń Rady Gminy z obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi pozostałych osób. Dodali, że nie uważają, że w gminie nie powinna powstać oczyszczalnia ścieków - chcieliby jedynie, by decyzję w tej sprawie podjęła nowa Rada, gdyż kredyt

w wysokości 8,4 mln zł stanowi duże obciążenie dla budżetu. - Gmina będzie go spłacać do 2043 roku, gdy wielu z radnych może już nie być wśród żyjących - wyjaśniali radni. - Nie chcielibyśmy, aby w przyszłości mieszkańcy gminy pamiętali nas jako tych, którzy tak znacznie ją zadłużyli na sam koniec kadencji. Obawiamy się również, że zadłużenie gminy spowoduje, że w przyszłości nikt nie będzie chciał konkurować z obecnym wójtem o jego stanowisko, ponieważ nie znajdzie się osoba, która zechciałaby rządzić gminą z tak poważnymi zobowiązaniami.

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu było niezbędne do uruchomienia procedury przetargowej na jego udzielenie. Oroszadek i odpowiedzialność apelowali do radnych wójt, urzędnicy oraz przewodniczący Rady Gminy. - Decydujemy tylko o tym, aby można było pewne sprawy przyspieszyć. Decyzję i tak już będzie podpisywał nowy wójt i nowa Rada - mówił przewodniczący Rady Gminy Jerzy Krzemiński. - Ale pamiętajcie o jednym, że każdy miesiąc opóźnienia w przetargu na budowę to ogromne straty finansowe, ponieważ ceny przetargów rosną w oczach i chciałbym, abyście sobie zdali z tego sprawę. To są duże pieniądze, których nasza gmina nie ma. Przemyślcie to - prosił przewodniczący.

Zaciągnięcie kredytu poparło 6 radnych, dwoje głosowało przeciw 2, zaś 6 się wstrzymało. Brak bezwzględnej większości wymaganej przy uchwałach dotyczących zobowiązań finansowych spowodował, że uchwała nie przeszła.

O przyszłości inwestycji zadecydują zatem radni i wójt przyszłej kadencji. Niepodjęcie uchwały powoduje opóźnienie realizacji inwestycji o minimum 4 miesiące, co wiąże się z dodatkowymi kosztami i skróceniem czasu na jej realizację.

- Przestaję być radnym. Chciałem kandydować na wójta, ale w związku z tym, co się tu dzieje, widzę, że nie ma sensu dalej się pchać w to bagno - mówił Kazimierz Pozorski, jeden z radnych, którzy wstrzymali się od głosu. - Robią się u nas kliki polityczne, a poza tym, dopóki będą u nas rządzić nauczyciele, to porządku w tej gminie nie będzie. Bo jak taki wójt, który był nauczycielem, zwolnił kogoś - dyrektora, nauczyciela - może wrócić z powrotem do szkoły? To jest nielogiczne! To powinni być ludzie, którzy mają pieniądze, wiedzę i jakieś poglądy - ale nie polityczne, tylko ogólne.

(KC)

REKLAMA

150/2018/RL

osiedle

PANORAMA SKARSZEW

● ● ●

☎ 883 354 887

4 OSTATNIE MIESZKANIA W ETAPIE NR II

- atrakcyjna cena od **3.450,00 zł brutto/m²**
- doskonała lokalizacja
- kameralne osiedle
- pozostało już tylko **5 mieszkań (55-79m²)**
- budynek wyposażony w windę
- garaż podziemny (pozostało już tylko 1 miejsce postojowe)

INWESTOR: **HARTUNA** Spółka z o.o.

SKARSZEW, UL. DROGOWCÓW 2

www.hartuna.org.pl

www.osiedlepanoramaskarszew.pl

Śmieciowy problem w gminie Starogard

OD PAŹDZIERNIKA OBOWIĄZUJĄ NOWE, BUDZĄCE WIELE ZASTRZEŻEŃ ZASADY OBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH OD MIESZKAŃCÓW GMINY STAROGARD GDAŃSKI. ZWOŁANA W TRYBIE NADZWYCZAJNYM SESJA RADY GMINY MIAŁA ROZSTRZYGNĄĆ PRZYSZŁOŚĆ CZŁONKOSTWA GMINY STAROGARD W ZWIĄZKU GMIN WIERZYCA. PO WIELU PYTANIACH DO PRZEDSTAWICIELA ZGW I EMOCJONUJĄCYCH WYPOWIEDZIACH RADNYCH, MIESZKAŃCÓW I WÓJTA GMINY, GŁOSOWANIE PRZENIESIONO NA KOLEJNĄ SESJĘ.

Podczas trzech wrześniowych i jednej październikowej sesji Rady Gminy Osieczna próbowano podjąć uchwałę uprawniającą wójta gminy do zaciągnięcia kredytu w wysokości 8,4 mln zł na zabezpieczenie wkładu własnego koniecznego do zrealizowania inwestycji z dofinansowaniem unijnym pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w Aglomeracji Osieczna”. Wrześniowe sesje nie odbyły się z powodu braku quorum. 8 października obrady były prawomocne.

Radni nieobecni podczas wrześniowych sesji przygotowali oświadczenie w związku z naszym artykułem opublikowanym 5 października na portalu gst24.pl pt. „Czy gmina Osieczna straci 9 milionów złotych unijnej dotacji na budowę kanalizacji?”, w którym zauważyliśmy, że są to ci radni, których nazwiska nie pojawiły się na listach wyborczych komitetu obecnego wójta. W piśmie tłumaczyli, że ich absencja spowodowana była przebywaniem dwóch radnych na zwolnieniu lekarskim, jednego za granicą, a także niemożliwością pogodzenia terminów posiedzeń Rady Gminy z obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi pozostałych osób. Dodali, że nie uważają, że w gminie nie powinna powstać oczyszczalnia ścieków - chcieliby jedynie, by decyzję w tej sprawie podjęła nowa Rada, gdyż kredyt w wysokości 8,4 mln zł stanowi duże obciążenie dla budżetu. - Gmina będzie go spłacać do 2043 roku, gdy wielu z radnych może już nie być wśród żyjących - wyjaśniali radni. - Nie chcielibyśmy, aby w przyszłości mieszkańcy gminy pamiętali nas jako tych, którzy tak znacznie ją zadłużyli na sam koniec kadencji. Obawiamy się również, że zadłużenie gminy spowoduje, że w przyszłości nikt nie będzie chciał konkurować z obecnym wójtem o jego stanowisko, ponieważ nie znajdzie się osoba, która zechciałaby rządzić gminą z tak poważnymi zobowiązaniami.

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu było niezbędne do uruchomienia procedury przetargowej na jego udzielenie. O rozsądek i odpowiedzialność apelowali do radnych wójt, urzędnicy oraz przewodniczący Rady Gminy. - Decydujemy tylko o tym, aby można było pewne sprawy przyspieszyć. Decyzję i tak już będzie podpisywał nowy wójt i nowa Rada - mówił przewodniczący Rady Gminy Jerzy Krzemiński. - Ale pamiętajcie o jednym, że każdy miesiąc opóźnienia w przetargu na budowę to ogromne straty finansowe, ponieważ ceny przetargów rosną w oczach i chciałbym, abyście sobie zdali z tego sprawę. To są duże pieniądze, których nasza gmina nie ma. Przemyślcie to - prosił przewodniczący.

Zaciągnięcie kredytu poparło 6 radnych, dwoje głosowało przeciw 2, zaś 6 się wstrzymało. Brak bezwzględnej większości wymaganej przy uchwałach dotyczących zobowiązań finansowych spowodował, że uchwała nie przeszła.

O przyszłości inwestycji zadecydują zatem radni i wójt przyszłej kadencji. Niepodjęcie uchwały powoduje opóźnienie realizacji inwestycji o minimum 4 miesiące, co wiąże się z dodatkowymi kosztami i skróceniem czasu na jej realizację.

- Przystaję być radnym. Chciałem kandydować na wójta, ale w związku z tym, co się tu dzieje, widzę, że nie ma sensu dalej się pchać w to bagno - mówi Kazimierz Pozorski, jeden z radnych, którzy wstrzymali się od głosu. - Robią się u nas kliki polityczne, a poza tym, dopóki będą u nas rządzić nauczyciele, to porządku w tej gminie nie będzie. Bo jak taki wójt, który był nauczycielem, zwolnił kogoś - dyrektora, nauczyciela - może wrócić z powrotem do szkoły? To jest nielogiczne! To powinni być ludzie, którzy mają pieniądze, wiedzę i jakieś poglądy - ale nie polityczne, tylko ogólne.



Fot. Kamila Chrapkowska

OGŁOSZENIE PŁATNE

20/2018/PR



#nowePSL

Nr 1

do Sejmiku
Województwa
Pomorskiego



Dariusz

MĘCZYKOWSKI

Kociewianka w Senacie o sile wiejskich kobiet

W SENACIE RP ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA „FENOMEN KOBIETY W KSZTAŁTOWANIU POLSKIEJ WSI - WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO”. JEDNĄ Z PRELEGENTEK BYŁA KOCIEWIANKA ALINA JELEŃ – PREZES STOWARZYSZENIA KOBIETY KWIATY KOCIEWIA.



odzyskiwania, o tym, jak walczyły za swoją ojczyznę, a potem budowały państwo. W opinii wicemarszałek Senatu trzeba wspominać nie tylko wielkich ojców niepodległości, ale też matki, które wychowywały dzieci na patriotów, dzięki czemu Rzeczpospolita mogła się odrodzić. Wśród nich były również kobiety wiejskie – przejawiające szczególną miłość do ojczyzny, środowiska, Kościoła, podtrzymujące i przekazujące tradycje. To dzięki nim wieś zachowała swą tożsamość. Wicemarszałek Maria Koc poinformowała także, że na najbliższym posiedzeniu pod obrady Senatu trafi bardzo potrzebna ustawa o kołach gospodyń wiejskich określająca zasady ich tworzenia. Koła czekają bowiem na to, aby otrzymać osobowość prawną, by móc prowadzić działalność gospodarczą i otrzymywać dotacje.

Jedną z prelegentek była kociewianka Alina Jeleń. Przedstawiła dobrą praktykę na przykładzie działalności istniejącego od 11 lat i skupiającego 170 kobiet Stowarzyszenia Kobiety Kwiaty Kociewia, w którym pełni funkcję prezesa.

– Wśród znakomitych prelegentów i wspaniałych kobiet zaprezentowałam działalność naszego stowarzyszenia jako przykład dobrych praktyk na polskiej wsi. To ogromne wyróżnienie i jestem z siebie bardzo dumna – mówi Alina Jeleń. – Konferencja w Senacie była również okazją do wymiany kontaktów z kobiecymi

organizacjami z całej Polski. Wkrótce wprowadzimy w życie nasz wspólny pomysł – stworzenie platformy, kanału komunikacyjnego z kontaktami do kół i wiejskich organizacji kobiecych w całym kraju. A to dopiero początek tzw. „wartości dodanej” wtorkowej kobiecej konferencji.

Zdaniem kociewianki, projektowana ustawa o kołach gospodyń wiejskich to ogromny krok w stronę budowy niezależności KGW. – Niezwykle istotną zmianą jest zapis, że koło gospodyń wiejskich podlega obowiązkowi wpisu do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – ocenia Jeleń. – Z pewnością pozwoli to kołom na większą samodzielność i zwiększy możliwość aplikowania o środki na działalność. Obecnie poszczególne KGW nie mają możliwości ubiegania się o dotacje. Częstokroć samorządy nie mają jak rozliczyć wsparcia finansowego udzielanego KGW. Ogromnym minusem jest natomiast nieuregulowanie kwestii sprzedaży produktów regionalnym przez koła gospodyń np. podczas lokalnych festynów. Zabrakło też konsultacji społecznych – dodaje kociewianka. – Należy życzyć, aby koła gospodyń i inne wiejskie organizacje kobiece nie były tylko rzadkim zjawiskiem, czyli tym tematycznym fenomenem, ale normą, z której możemy być dumni.

(KC)

Celem spotkania było ukazanie wielkiego potencjału kobiet mieszkających na wsi, zrzeszonych w różnych grupach formalnych i nieformalnych, a także ich wspólnotowo-twórczej roli. Jak powiedziała wicemarszałek Senatu, w 100-lecie niepodległości Polski szczególnie warto mówić o zasługach kobiet w dziele jej

REKLAMA

198/2018/RL

FENIKS
FURNITURE COLLECTION

 www.feniks-meble.pl



Meble to nasza pasja

Feniks Zakład Produkcji Mebli Sp. zo.o.
Wolny Dwór 48,
83-250 Skarszewy,

Tel. +48 (58) 56 00 330
Fax +48 (58) 5600 332

Reaktywacja Skarszewskiego Bractwa Kurkowego

29 WRZEŚNIA W SKARSZEWACH ODBYŁA SIĘ INAUGURACJA REAKTYWOWANEGO BRACTWA KURKOWEGO IM. ŚW. JANA CHRZCICIELA.



Uroczystość rozpoczęła się w Kościele pw. Św. Michała Archanioła, gdzie Proboszcz, a jednocześnie Kapelan Skarszewskiego Bractwa, poświęcił sztandar oraz pobłogosławił zebranych pocztom sztandarowym i Braciom Kurkowym. Następnie w towarzystwie orkiestry poczty sztandarowej i goście przeszli ulicami miasta do zamku, gdzie odbyła się dalsza część inauguracji. Powitano zebranych braci i gości, w tym między innymi Przewodniczącego Rady Powiatu Starogardzkiego Brata Wiesława Brzoskowskiego, Burmistrzów Skarszew Brata Jacka Pauliego oraz Brata Marcina Byczkowskiego, I Rycerza Króla KBS RP Zbigniewa Lemiecha, Prezesa Okręgu Pomorskiego ZKBS RP Brata Lecha Magnuszewskiego i Króla Okręgu Pomorskiego Brata Jarosława Czyżewskiego. Delegacje samorządów i Bractwo złożyły życzenia Skarszewskiemu Bractwu, po czym odbyło się wbijanie gwoździ do nowego sztandaru przez wszystkich sponsorów. Z zamku Bracia przemaszerowali do ogrodu przy plebanii, gdzie odbył się pierwszy turniej strzelecki.

(KC)

11 LISTOPADA WYWIEŚ FLAGĘ!

Już niedługo będziemy obchodzić Narodowe Święto Niepodległości. W tym roku będzie to święto wyjątkowe, ponieważ mija dokładnie 100 lat, od kiedy Polska odzyskała niepodległość.



Narodowe Święto Niepodległości to święto państwowe, które w Polsce obchodzone jest corocznie 11 listopada. Data ta upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów (1795–1918).

Święto zostało ustanowione ustawą z 23 kwietnia 1937 r., następnie zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22 lipca 1945 r., natomiast przywrócono je ustawą w okresie transformacji systemowej w 1989 r. Jest to dzień ustawowo wolny od pracy.

To, że święto obchodzimy 11 listopada, nie oznacza, że dokładnie tego dnia Polska odzyskała niepodległość, gdyż był to proces stopniowy. Wybór 11 listopada uzasadnić można natomiast zakończeniem I wojny światowej dzięki zawarciu rozejmu w Compiègne 11 listopada 1918, pięcioletniego ostatecznego klęskę Niemiec. Dzień wcześniej przybył do Warszawy Józef Piłsudski. W tych dwóch dniach, 10 i 11 listopada 1918,

naród polski uświadomił sobie w pełni odzyskanie niepodległości, a nastrój głębokiego wzruszenia i entuzjazmu ogarnął kraj.

A co było z samym świętem na przestrzeni lat? W latach 1919–1936 rocznice odzyskania niepodległości świętowano w Warszawie jako uroczystości o charakterze wojskowym. Organizowano je zazwyczaj w pierwszą niedzielę po 11 listopada. Pierwszy raz w pełni uroczystość upamiętniono odzyskanie niepodległości 14 listopada 1920 r. Tego dnia uhonorowano Józefa Piłsudskiego jako zwycięskiego Wodza Naczelnego w wojnie polsko-bolszewickiej wręczając mu buławę marszałkowską.

Po przewrocie majowym w 1926 obchody kolejnych rocznic były uroczystościami ściśle wojskowymi. Rangę święta państwowego nadano Świętu Niepodległości dopiero od dn. 23 kwietnia 1937 r. Miało ono łączyć odzyskanie suwerenności państwowej z zakończeniem I wojny światowej oraz upamiętnić Józefa Piłsudskiego. Do czasu wybuchu II wojny światowej obchody państwowe odbyły się dwa razy: w 1937 r. i 1938 r.

Podczas okupacji niemieckiej w latach 1939–1945 jawne świętowanie polskich świąt państwowych było niemożliwe. W 1945 ustanowiono Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN, i jednocześnie zniesiono Święto Niepodległości. W latach 1980–1981, za sprawą działalności związku zawodowego „Solidarność”, przywrócono Świętu Niepodległości należne miejsce w świadomości społecznej.

Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm PRL ustawą z 15 lutego 1989 pod nazwą „Narodowe Święto Niepodległości”. Dzień ten jest dniem wolnym od pracy.

W całej Polsce tego dnia odbywają się rozmaite uroczystości zarówno o charakterze oficjalnym, jak również rozmaite wydarzenia towarzyszące, jak parady, biegi, rajdy, wykłady, inscenizacje, koncerty czy festyny. To także dzień, w którym na ulicach i przed budynkami powiewają flagi państwowe. Warto przyłączyć się do obchodów i wywiesić flagę w oknie swojego mieszkania czy na maszcie przed domem. To dodatkowo podkreśla pamięć o wydarzeniach związanych z odzyskaniem niepodległości, jak i nasz patriotyzm. Zachęcamy zatem wszystkich – wywiesić tego dnia flagę!

/raf/



KAMPANIA PROMOCYJNA



100 MASZTÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁEJ

ZWIEŃCZENIA



LINKA



KNAGA



KOTWA



695zł
maszt 6m

FLAGA NIEPODLEGŁEJ GRATIS

DO PIERWSZYCH 50 MASZTÓW

www.gaja-maszty.com.pl



Egzamin cząstkowy w zawodzie Holzmechaniker/Mechanik operator maszyn do produkcji drzewnej

4 PAŹDZIERNIKA UCZNIOWIE TRZECIEJ KLASY W ZAWODZIE STOLARZ PRZYSTĄPILI DO EGZAMINU CZĄSTKOWEGO W NIEMIECKIM ZAWODZIE HOLZMECHANIKER/MECHANIK OPERATOR MASZYN DO PRODUKCJI DRZEWNEJ.



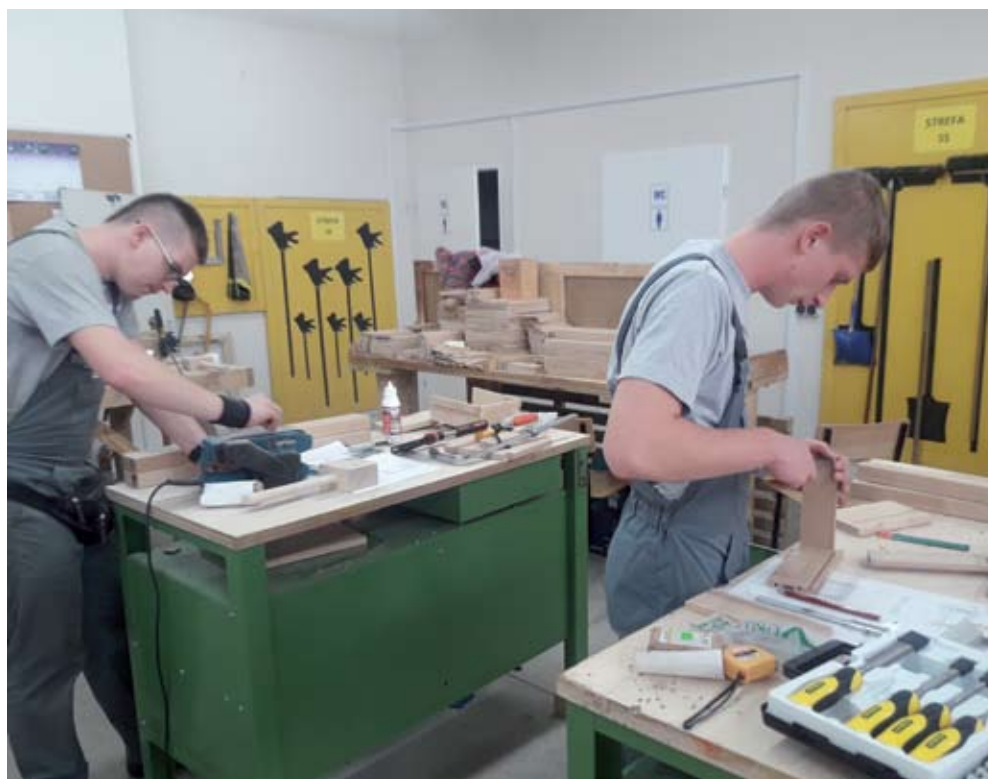
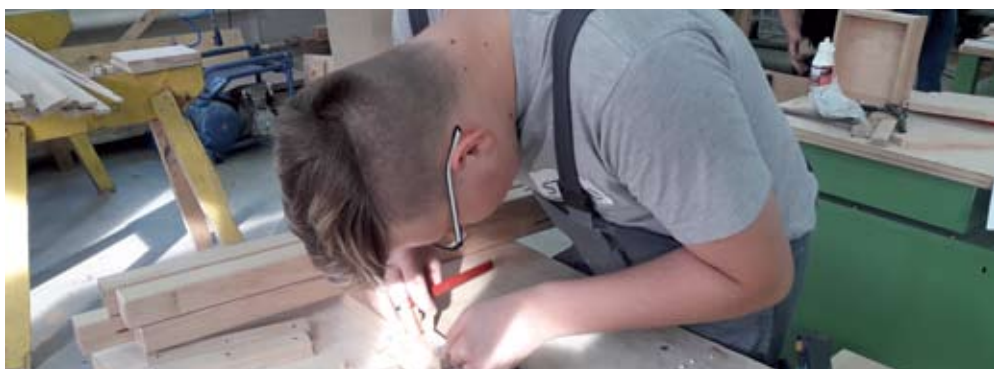
Egzamin ten jest organizowany przez Polsko-Niemiecką Izbę Przemysłowo-Handlową (AHK Polska) we współpracy z firmą Steico i Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych w Czarnej Wodzie. Część teoretyczną miała miejsce 4 października, natomiast część praktyczna przewidziana jest na dni 15-18 października.

Egzamin teoretyczny składa się z 30 pytań otwartych, na które należy odpowiedzieć własnymi słowami lub dokonać odpowiednich obliczeń. Pytania podzielone są na dwie dziedziny: technologia wytwarzania i technologia mechaniczna dotycząca maszyn i urządzeń. Część praktyczna egzaminu składa się natomiast z dwóch etapów. W pierwszej części

należy odpowiedzieć pisemnie na 4 pytania zawarte w arkuszu. Pytania odnoszą się do sposobu wykonania zadania. Druga część polega zasadniczo na wykonaniu zadania, czyli przygotowaniu np. mebla według rysunku. W tym celu należy wykonać szereg prac pomiarowych i mechanicznych. Oceny zadania dokonuje się w dwóch obszarach: technika pracy i kontrola wizualna oraz kontrola wymiarów. Egzamin będzie nadzorowany i oceniany przez Komisję Egzaminacyjną, w której skład wchodzi pracownicy firmy Steico, nauczyciele ze Szkoły i pracownik Izby.

Trzymamy bardzo mocno kciuki za naszych uczniów i życzymy im samych wysokich ocen!





STEICO
— Spółka z o.o. —

Dołącz do Nas. Pracuj w STEICO!



Miejsce, które przyciąga

USYTUOWANA NAD MALOWNICZĄ RZEKĄ WDA, NIEOPODAL LASU, JEST MIEJSCEM SPOTKAŃ I ODPOCZYNKU. ZBUDOWANA PRZED KILKUDZIESIĘCIU LATY W CZYNIE SPOŁECZNYM DZIŚ PRZECHODZI GRUNTOWNĄ PRZEBUDOWĘ. O HISTORII ORAZ PRZYSZŁOŚCI KAJAKARNI W CZARNEJ WODZIE OPOWIEDZIAŁ NAM BURMISTRZ MIASTA ARKADIUSZ GLINIECKI.



Fot. UM Czarna Woda

Czarnowodzka kajakarnia jest miejscem, które przyciąga. - To takie nasze miejsce spotkań - kiedyś dorosłych, pracowników zakładu, w tej chwili głównie młodzieży. Płynące w tym miejscu niespiesznie wody pozytywnie wpływają na ludzi. Odkąd pamiętam, lubiłem tu przychodzić - przyznaje Gliniecki.

Obiekt służy mieszkańcom od lat. Burmistrz szacuje jego powstanie na lata 60-te ubiegłego stulecia. - Wydaje mi się, że kajakarnia powstała w czynie społecznym - mówi Gliniecki. - Zbudowano hangar do przechowywania kajaków oraz kilkupoziomowy pomost, który służył jako miejsce wypoczynku i potańcówek.

Kajaki kiedyś były dostępne za niewielką opłatą głównie dla pracowników zakładu, ale mogli z nich korzystać również pozostali mieszkańcy. - Pamiętam, że w latach 70-80-tych zajmował się tym Pan Benedykt Kaszubowski, który zawsze znajdował czas, żeby nam te kajaki wypożyczyć i miał niezwykłą cierpliwość do nastolatków. Darzyliśmy go wielkim szacunkiem - wspomina Gliniecki. - Dziś są zupełnie inne czasy i biznes kajakowy przejęły prywatne firmy, aczkolwiek mamy w naszej szkole nauczyciela wf-u - Pana Pawła Rybackiego, który latem prowadzi zajęcia z kajakarstwa, a wcześniej z kajak polo, w której to dyscyplinie czarnowodzianie mają spore osiągnięcia rangi ogólnopolskiej. Nie sposób nie wspomnieć przy tej okazji o Panu Ryszardzie Romanie, który też kiedyś zajmował się tym sportem i wciąż pozostaje jego entuzjastą.

Kajakarnia zbudowana jest z drewna. Po latach użytkowania elementy konstrukcji pomostu zaczęły niszczyć, a doraźne naprawy nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. - Wcześniejsze metody konserwacji drewna nie dawały długotrwałych efektów, w związku z czym co jakiś czas trzeba było coś poprawiać. Wymieniano pomosty i filary, jednak obiekt nadal wymagał ciągłych napraw, dlatego zdecydowaliśmy się na jego kompleksową przebudowę -

mówi burmistrz. - Teraz stemple są z kształtowników metalowych ocynkowanych, na nich porządnie zaimpregnowane deski ryflowane. Wygląda to przyzwoicie i mam nadzieję, że będzie trwałe - dodaje.



Fot. UM Czarna Woda

Obok pomostu dostępne będzie miejsce postojowe dla kajakarzy. - Wykonawca dostał wytyczne, żeby odwieść teren, zrobić drenaż, nawieźć żółtego piasku, aby można było bez przeszkód przybić do brzegu - opowiada Gliniecki. - Przewodniczący Rady Miejskiej Sebastian Schmidt zasugerował też postawienie w przyszłości stolika z ławkami.

Burmistrz ma nadzieję, że wyremontowana kajakarnia stanie się swoistą wizytówką Czarnej Wody, zwłaszcza, że Wda przyciąga z roku na rok coraz więcej amatorów spływów kajakowych z kraju i zagranicy. - Spotkałem niedawno przepływających koło kajakarni

bardzo sympatycznych holendrów z Groningen, którzy poprosili o pomoc przy cumowaniu. Byli zdziwieni, że ktoś w Czarnej Wodzie zna poprawną wymowę nazwy ich miasta (przez „h”) - byli przyzwyczajeni, że w Polsce wymawia się zgodnie z pisownią. Wywiązała się ciekawa dyskusja, a że spędziłem kiedyś parę miesięcy pod Maastrichtem i przejechałem Holandię w lewo i w prawo, tematów nie brakowało - wspomina Gliniecki.

Gruntowna przebudowa nie ominęła również terenu rekreacyjnego zwanego „kołem”, leżącego nieopodal kajakarni i pełniącego funkcję lokalnego miejsca imprez plenerowych. - Do tej pory Panie z Kulturalni od czasu do czasu uruchamiały ten obiekt, mimo iż brakowało tam odwodnienia i po większym deszczu w niektórych miejscach wpadało się po kostki w błoto - mówi burmistrz. - Odbływały się tam koncerty muzyki rockowej, reggae czy bluesowej i myślę, że nadal tak będzie.

Po remoncie „koło” zyskało nową nawierzchnię oraz czteropoziomową widownię, stając się czarnowodzką wersją amfiteatru w Delfach. Stwarza to nowe możliwości jego wykorzystania. - Naturalne zagłębienie terenu od strony architektonicznej sprzyjało powstaniu takiej konstrukcji - wyjaśnia Gliniecki. - Obiekt przypomina teraz teatry greckie czy rzymskie - pewnie walk gladiatorów nie będziemy tam organizować, ale kto wie, czy nie zaprosimy kiedyś jakiejś grupy teatralnej, która mogłaby wystawić np. „Odprawę posłów greckich” Jana Kochanowskiego. Chętnie zobaczyłbym to jeszcze raz - przyznaje burmistrz.

Stylizowany na antyczny, położony w malowniczych okolicznościach przyrody amfiteatr w Czarnej Wodzie jest niewątpliwie miejscem wyjątkowym. Czas pokaże, czy zapoczątkowany przez burmistrza kierunek będzie kontynuowany.

(KC)

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Janusz Zygmunt Jakub Maleszewski, pseudonim Zygmunt Jagrym (1879-1942), pułkownik

Podczas I wojny światowej (1914-1918) brał udział od 06.08.1914 r. przy tworzących się w Krakowie oddziałów polskiej kawalerii, wszedł



do 2 szwadronu Ułanów Kawalerii Legionów Polskich. Dowódca 2 plutonu i uczestnik szarży pod Rokitną 13.06.1915 r., ciężko ranny w bitwie wzięty do niewoli rosyjskiej. W więzieniu amputowano mu nogę. Od października 1918 r. związany organizacyjnie z formującą się Polską Siłą Zbrojną wtedy Polnische Wehrmacht. W latach 20-tych w Ministerstwie Spraw Wojskowych i Sztabie Generalnym WP. Oficer nadetatowy w 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich w Starogardzie. Awansowany w 1924 r. na stopień pułkownika. Brał udział w przewrocie majowym 1926 r. po stronie Józefa Piłsudskiego. W stopniu pułkownika objął stanowisko Komendanta Głównego Policji Państwowej i pozostał na stanowisku do 1935 r. Zmarł w czasie okupacji w 1942 r. prawdopodobnie zamordowany w Warszawie przez Niemców. Żonaty od 1909 z Jadwigą Dunin-Borkowską, sanitariuszką w 1920 r., przewodniczącą do 1935 r. Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”. Autor słów umieszczonych na Pomniku Rokitniańczyków na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odsłoniętym 13.06.1925 r.:

*„I brzegi Prutu i błonia naddniestrzańskie
I besarabskie stępy i Dzikie Pola
Padli na polach Rokitny
Ad maximam Poloniae gloriam,”*

Pułkownik J. Jagrym-Maleszewski kilkakrotnie był w Starogardzie, m.in. 14.IX.1929 r. w czasie wizyty Prezydenta RP prof. Ignackiego Mościckiego w naszym mieście.

Odnaczony wieloma orderami i odznaczeniami, w tym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie) oraz orderem Legii Honorowej (Francja).

Proponuję wyróżnić pułkownika J. Jagrym-Maleszewskiego np. przez umieszczenie tablicy na gmachu Komendy Policji w Starogardzie Gdańskim bądź poprzez nadanie nazwy ulicy jego nazwiskiem. Za przytoczonym powyżej wnioskiem przemawiają następujące argumenty. J. Jagrym-Maleszewski, jako podoficer, a później oficer, związany był z 2. Pułkiem Ułanów Legionów Polskich, a następnie - z 2. Pułkiem Szwoleżerów Rokitniańskich stacjonującym w Starogardzie, a więc jest związany z naszym miastem. Będąc Komendantem Głównym Policji Państwowej w latach 1926-1935 tworzył zręby nowoczesnej, jak na tamte lata, organizacji służby na rzecz społeczeństwa. Był też Rokitniańczykiem, który brał udział w jednej z najślawniejszych szarż polskiej kawalerii. Służba dla odradzającej się w niewoli zaborów Polski stawia go bardzo wysoko wśród innych bohaterów narodowych. Dodatkowym argumentem jest to, że większość Polaków jest postacią nieznaną, gdyż przez długie lata był nieobecny na kartach historii. Mamy niepowtarzalną szansę ocalić od zapomnienia postać Pana Pułkownika na 100-lecie odzyskania Niepodległości.

In Memoria

Ryszard Grądzan

Ranking „Wspólnoty” Gdzie żyje się najlepiej?

JAK W RANKINGU WYPADAJĄ WOJEWÓDZTWO POMORSKIE, POWIAT STAROGARDZKI ORAZ MIASTA I GMINY POWIATU STAROGARDZKIEGO?

Tegoroczny ranking magazynu „Wspólnota” wykazuje, że gminy są coraz bogatsze, a ich dochody rosną szybciej niż polskie PKB. Z drugiej strony, wyniki finansowe miast na prawach powiatu nie są tak optymistyczne. Powiaty i związki komunalne zanotowały realny spadek dochodów. Informacje te powinny martwić tym bardziej, że w najbliższych latach powiaty będą potrzebowały sporo pieniędzy w związku z wydłużeniem nauki w liceach ogólnokształcących z 3 do 4 lat.

Autorzy raportu wzięli pod uwagę dochody jednostek samorządu terytorialnego z 2017 r.: województw, miast wojewódzkich, miast na prawach powiatu, powiatów, miast powiatowych, innych miast i gmin wiejskich. Skorygowali je o dotacje celowe, które tylko tymczasowo zwiększają dochody w miejskich kasach. Od poziomu dochodów odjęto także janosikowe i uwzględniono skutki zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w podatkach lokalnych. - Chodzi o to, aby porównywać faktyczną zamożność, a nie skutki podejmowanych w gminach autonomicznych decyzji odnoszących się do polityki fiskalnej – tłumaczą autorzy raportu.

Autorzy raportu podkreślają, że w całej ostatniej dekadzie najszybszy wzrost odnotowały gminy. W porównaniu do 2010 r. ich dochody zwiększyły się o 40 proc. Trzeba jednak pamiętać o tym, że zeszłoroczny skokowy wzrost wiązał się raczej z przekazanymi środkami na realizację Programu 500+ niż z faktycznym wzrostem zamożności. - W wynikach rankingu nie ma wielkich niespodzianek. Pozycję liderów utrzymały Kleszczów, Polkowice, Sopot, Warszawa i województwo mazowieckie. Powiat człuchowski zamienił się miejscem z ubiegłorocznym zwycięzcą – powiatem przysuskim, podobnie jak Polkowice z Piasecznem – informują autorzy raportu.

Gminy wiejskie

Najbogatszą gminą wiejską według autorów rankingu jest Kleszczów w województwie łódzkim, osiągając dochód na mieszkańca w wysokości 38812,06 zł. Na ostatnim 1555 miejscu znalazły się Komprachcice w województwie opolskim z wynikiem 1974,72 zł per capita. Najlepszą pozycję spośród gmin w powiecie starogardzkim zajęła gmina Lubichowo, która uplasowała się na 272 miejscu z wynikiem 3146,33 zł dochodu na mieszkańca. Na 288 miejscu znalazła się gmina Osiek z zamożnością per capita 3119,47 zł, na 313 miejscu - gmina Kaliska - z wynikiem 3087,77 zł na mieszkańca, na 351 miejscu - gmina Osieczna z dochodem na mieszkańca w wysokości 3039,81 zł. 608 pozycję zajęła gmina Zblewo, w której dochód na mieszkańca wyniósł w 2017 r. 2857,69 zł. Gmina Bobowo z wynikiem 2831,58 zł per capita znalazła się na 631 miejscu. 727 miejsce zajął Skórcz, gdzie zamożność na mieszkańca wyniosła 2781,98 zł, a 848 miejsce - gmina Smętowo Graniczne z wynikiem 2721,23 zł per capita. Najbiedniejszą gminą wiejską powiatu starogardzkiego według autorów rankingu jest gmina Starogard Gdański, która z wynikiem 2575,31 zł dochodu na mieszkańca uplasowała się na 1182 miejscu.

Poprosiliśmy o komentarz Sławomira Bielińskiego, wójta Lubichowa - najbogatszej gminy w powiecie starogardzkim. - Bardzo mnie cieszy tak wysoka pozycja gminy Lubichowo w rankingu „Wspólnoty”. Świadczy to przede wszystkim o dynamicznym rozwoju gospodarczym gminy - mówi Bieliński. - Wykonano szereg inwestycji, które sprzyjają rozwojowi gminy i jej atrakcyjności do osiedlania się. Wysocki dochód wynika z przyrostu mieszkańców w gminie, ok. 500 w ciągu ostatnich 10 lat, tworzenia nowych miejsc pracy, zwiększenia liczby podmiotów gospodarczych w gminie. Gmina skutecznie pozyskuje dotacje, w tym z UE, odzyskuje podatek VAT z inwestycji. Poziom życia mieszkańców i ich dochody systematycznie rosną. Należy dodać, że od 5 lat nie jest podnoszony podatek od nieruchomości, jak również ceny za wodę i ścieki dla mieszkańców.

Miasta „inne”(niepowiatowe)

Liderem w tej kategorii jest Dziwnów w województwie zachodniopomorskim z wynikiem 9511,58 zł na mieszkańca. Najniżej, na 590 miej-



scu, plasuje się Piszów w województwie śląskim z dochodem per capita w wysokości 2031,92 zł. Najbogatszym miastem „innym” (niepowiatowym) w powiecie starogardzkim jest Czarna Woda z dochodem na mieszkańca 3372,64 zł, plasując się na 104 miejscu. Na 166 miejscu znalazł się Skórcz z wynikiem 3091,50 zł per capita, zaś na 248 miejscu - Skarszewy z dochodem na 2889,86 zł na mieszkańca.

- Wysoka pozycja Czarnej Wody w rankingu wynika w moim przekonaniu z dokonania przez władze gminy trafnej oceny sytuacji ekonomicznej w skali makro, rozmów bezpośrednich z inwestorami, właściwych i szybkich decyzji oraz konsekwentnej i zespołowej pracy na rzecz wspierania rozwoju gospodarczego jednostki - komentuje Arkadiusz Gliniecki, burmistrz Czarnej Wody - najbogatszego według autorów rankingu miasta niepowiatowego w powiecie starogardzkim. - W pewnej mierze poprawa sytuacji w latach 2015-2017 jest efektem zlokalizowania na naszym terenie dużej, nowoczesnej fabryki do produkcji drewna klejonego z fornirów LVL. Dokonało się to m.in. po utworzeniu w Czarnej Wodzie podstrefy Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, o którą wcześniej, mając na uwadze miejsca pracy, zabiegaliśmy. W proces prac budowlanych zaangażowanych było wiele podmiotów gminnych i zewnętrznych. Skutkowało to wzrostem zatrudnienia, a nowe wielkogabarytowe budowle są poważnym źródłem dochodów budżetowych gminy, ponadto powstało wiele nowych domów i firm usługowych, przyspieszyło to także realizację inwestycji infrastrukturalnych służących mieszkańcom.

Miasta Powiatowe

Jeśli chodzi o miasta powiatowe, Starogard Gdański znalazł się na 139 pozycji z wynikiem 2784,93 zł dochodu na mieszkańca. 150 miejsce zajął Tczew, osiągając dochód per capita rzędu 2750,91 zł. Chojnice natomiast uplasowały się na 123 miejscu z wynikiem 2822,26 zł na mieszkańca. Najlepiej w rankingu wypadły Polkowice w województwie dolnośląskim, osiągając dochód na mieszkańca wynoszący 6900,95 zł, najgorzej zaś - Kazimierza Wielka w województwie świętokrzyskim z wynikiem 2164,11 zł per capita. Prezydent Starogardu Gdańskiego Janusz Stankowiak nie udzielił nam komentarza na temat pozycji miasta w rankingu.

Powiaty

Najlepszy w kategorii powiaty według autorów rankingu okazał się powiat człuchowski z dochodem na mieszkańca w wysokości 1354,08 zł. Powiat starogardzki zajął w klasyfikacji 84 miejsce z dochodem per capita 810,33 zł. To gorzej niż powiat tczewski plasujący się na 40 miejscu z dochodami na mieszkańca w wyso-

kości 880,18 zł oraz powiat chojnicki zajmujący 39 miejsce z dochodem per capita w wysokości 883,68 zł. Najbiedniejszym powiatem według autorów rankingu jest powiat łomżyński, w którym zamożność na mieszkańca wynosi 368,09 zł, co klasyfikuje go na ostatnim, 314 miejscu. O komentarz poprosiliśmy starostę powiatu starogardzkiego Leszka Burczyka. - Każdy ranking rządzi się swoimi prawami i przy ocenie brane są pod uwagę różne kryteria - ocenia Burczyk. - Pragnę zauważyć, że powiat starogardzki przez lata zanotował wyraźny awans w rankingu magazynu „Wspólnota” z miejsca 189. w roku 2009 do pozycji 84. w roku 2017, czyli o blisko 100 miejsc. Warto przy tej okazji powołać się na inny ranking prowadzony przez Związek Powiatów Polskich, w którym znajdujemy się na 7. miejscu wśród powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców. W tym rankingu brane są pod uwagę takie wskaźniki, jak m.in. działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekonoenergetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa, działania promocyjne. Kolejność na liście wyróżnionych uzależniona jest od wyników osiąganych przez samorząd oraz od zrealizowanych działań. Wracając jednak do danych przygotowanych przez magazyn Wspólnota, to przede wszystkim warto porównać nas z powiatami o podobnej liczbie mieszkańców. Należy również podkreślić, że w latach 2014-2018 podjęliśmy bardzo zintensyfikowane starania o pozyskanie środków finansowania zewnętrznego, dzięki którym skutecznie zwiększono budżet powiatu o 37 proc., tzn. z kwoty 129,6 mln zł w 2014 roku do kwoty 178 mln zł w roku 2018. Wzrost ten możliwy był głównie dzięki uzyskaniu dofinansowania na różne programy ze środków Unii Europejskiej oraz pozyskaniu dotacji na realizację zadań i inwestycji drogowych. Finansowanie zewnętrzne umożliwiło również realizację zadań podstawowych i możliwość wypełniania zadań własnych oraz zadań z zakresu administracji rządowej, które wykonuje Powiat Starogardzki. Najbardziej widoczny jest wzrost wydatków w zakresie gospodarki mieszkaniowej z kwoty 259 tys. zł. w 2014 r. do kwoty 9 mln 324 tys. zł w roku 2018, który wynika z pozyskania dofinansowania na projekt pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej wraz z modernizacją i usprawnieniem źródeł ciepła i energii na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Starogardu Gdańskiego”. Realizacja tej inwestycji przypadała na lata 2016-2018. Na uwagę zasługuje również znaczny wzrost wydatków w dziale ochrony zdrowia. Kwota wydatków w roku 2018 wzrosła o 14 mln 782 tys. zł w stosunku do roku 2014, tzn. o 175%! Powiat starogardzki pozyskał dofinansowanie i realizuje dwa projekty z udziałem środków z Unii Europejskiej, które mają na celu poprawę jakości świadczonych usług medycznych poprzez rozbudowę systemu informacyjnego oraz rozbudowę i przebudowę budynku oraz podniesienie kwalifikacji kadry medycznej w celu zwiększenia dostępności do specjalistycznych usług zdrowotnych w Kociewskim Centrum Zdrowia w Starogardzie Gdańskim. Prowadzone inwestycje mają ogromne znaczenie dla podniesienia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Powiatu Starogardzkiego.

Województwa

Województwo pomorskie zajęło w rankingu w 9 miejsce z dochodem na mieszkańca w wysokości 224,66 zł. Najlepsze w tej kategorii okazało się województwo mazowieckie z dochodem 356,96 zł per capita, zaś najgorsze - lubelskie z wynikiem 220,76 zł na mieszkańca.

Tłumy na **Dożynkach** Powiatu Starogardzkiego

W BOLESŁAWOWIE ODBYŁY SIĘ SAMORZĄDOWE DOŻYNKI POWIATU STAROGARDZKIEGO. OBCHODY BYŁY POŁĄCZONE Z TARGAMI ROLNO-EKOLOGICZNYMI, POMORSKĄ WYSTAWĄ BYDŁA MLECZNEGO ORAZ KOCIEWSKĄ WYSTAWĄ I POKAZEM ZWIERZĄT HODOWLANYCH. WIELKIE ŚWIĘTO ROLNIKÓW PRZYCIĄGNĘŁO, JAK CO ROKU, TYSIĄCE GOŚCI Z CAŁEGO POWIATU.



Fot. Kamila Chrapkowska

starogardzkiego Leszek Burczyk podziękował rolnikom za ich codzienny trud, zwłaszcza w tak trudnym dla nich roku. - Jesteście opoką kociewskiej ziemi i fundamentem, na którym możemy budować naszą przyszłość – podkreślił starosta. Uczestnicy liturgii połamali się chlebem dożynkowym, a następnie kolorowym korowodem udali się pod scenę, by rozpocząć część artystyczno-rozrywkową.

Na scenie wystąpili m.in. Paweł Kierszka, Przemysław Radziszewski, Aleksandra Ciechowska oraz gwiazda wieczoru Halina Frąckowiak. Pod sceną natomiast stanęły symbole będące u honorowaniem całorocznego trudu rolników – przepiękne wieńce dożynkowe przygotowane przez panie z KGW Koteże, KGW Koźmin, KGW Wysoka, KGW Kopytkowo, KGW Lubichowo, KGW Osieczna, KGW Ciecholewy oraz uczennice Technikum Architektury Krajobrazu pod okiem nauczycielek Zespołu Szkół Rolniczych CKP w Bolesławowie.

Rolniczą stolicę Kociewia odwiedziły niezawodnie tysiące mieszkańców powiatu starogardzkiego, którzy przez cały dzień mogli podziwiać najlepsze zwierzęta pochodzące od czołowych hodowców: konie ras hodowlanych, bydło mleczne i mięsne, trzodę chlewną, owce, gołębie, ptactwo ozdobne, króliki i szynszyle. Na przybyłych czekały także liczne stoiska ze smacznym tradycyjnym kociewskim jadłem przygotowanym przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich, rękodziełem oraz drzewkami i krzewami owocowymi.

Starostami tegorocznych dożynek byli Arkadiusz Burczyk - mieszkaniec Jaroszew w gminie Skarszewy, kilkakrotny laureat powiatowych i wojewódzkich olimpiad młodych producentów rolnych, radny dwóch kadencji Rady Miejskiej w Skarszewach oraz Anna Jakubowska prowadząca wraz z mężem go-



Fot. Kamila Chrapkowska

Dożynki Powiatu Starogardzkiego to święto rolników Kociewia i Pomorza oraz firm działające na ich rzecz. Jest to także okazja do integracji środowisk rolniczych oraz zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami techniki i technologii produkcji rolnej oraz osiągnięciami w hodowli zwierząt.

Impreza odbyła się na terenie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie koło Skarszew. Tegoroczne świętowanie rozpoczęło się uroczystym otwarciem XXIII Wystawy i Pokazu Zwierząt Hodowlanych, Dożynek Samorządowych i Targów Rolno-Ekologicznych. Dziękczynną mszę świętą odprawił ks. prałat Eugeniusz Stencel. Po jej zakończeniu starosta powiatu

spodarstwo rolne we wsi Budy w gminie Lubichowo, przewodnicząca KGW w Zielonej Górze.

Wystawę i pokaz zwierząt zorganizowali Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim oraz Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie wraz z Pomorskim Związkiem Hodowców Bydła Mlecznego i Polską Federacją Hodowców Bydła i Producentów Mleka.

(KC)

BĘDZIE TANIEJ I EKOLOGICZNIE

Mieszkańcy gmin Starogard Gdański, Bobowo, Lubichowo i Kaliska już niedługo będą korzystać z energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych.

Coraz więcej gmin w województwie pomorskim dąży do pozyskiwania energii z odnawialnych źródeł. Starania gmin Starogard Gdański, Bobowo, Lubichowo i Kaliska zostały ukoronowane podpisaniem umów o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.

Projekt Gminy Starogard Gdański składany był wraz z Gminą Bobowo. Już w przyszłym roku 154 rodziny z gminy Starogard Gdański i 72 rodziny z Gminy Bobowo będą korzystać z energii pochodzącej z pomp ciepła, pieców na pelet, fotowoltaiki i solarów. Instalacje pozwolą wyprodukować prawie 2,5 MW czystej i ekologicznej energii. Zmniejszy się też o około 850 ton emisja gazów cieplarnianych. - Przewidziany został montaż fotowoltaiki o mocy 2,12 kW, 3,18 kW, i 5,04 kW – mówi Magdalena Forc-Cherek, Naczelnik Wydziału Rozwoju Gminy Starogard, autorka wniosku o dofinansowanie. - Ponadto montowane będą kolektory słoneczne 200l, 300l i 400l oraz pompy ciepła do grzania wody i piece na pelet. Każdy z uczestników mógł wnioskować o dofinansowanie do jednego, dwóch lub trzech typów źródeł. Dofinansowanie wyniesie 90% ceny netto planowanych montażu. Niebawem wybierzemy



Fot. UG Starogard

wykonawcę dokumentacji technicznej. Do wiosny planujemy wybrać dostawcę. Wtedy zostaną zawarte umowy z mieszkańcami i zaczną się pierwsze montaż. Głównym celem projektu jest zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii do poziomu 2,47870 MW. Innym celem projektu jest zmniejszenie zanieczyszczeń atmosfery w postaci ograniczenia emisji gazów takich jak CO, CO2 czy SO2 w ilości proporcjonalnej do ilości energii elektrycznej uzyskanej ze źródeł fotowoltaicznych. Ponadto dążymy do obniżenia kosztów zakupu energii elektrycznej dla mieszkańców.

Gmina Lubichowo będzie realizowała projekt w partnerstwie z gminą Stary Targ. Obejmuje on budowę instalacji OZE w 162 lokalizacjach, w tym mikroinstalacji fotowoltaicznych, instalacji solarnych, pomp ciepła i kotłów na biomasę. Gmina Lubichowo zrealizuje 5 inwestycji na obiektach użyteczności publicznej: w Publicznym Gimnazjum i Przedszkolu, Gminnym Ośrodku

Kultury, Urzędzie Gminy i Oczyszczalni Ścieków w Lubichowie. Zastosowanie energii ze źródeł odnawialnych, w tym kotła na pelet i instalacji fotowoltaicznych, wpłynie na ograniczenie ilości zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery i przyczyni się do poprawy efektywności systemów grzewczych zamontowanych w budynkach użyteczności publicznej w gminie Lubichowo, a także przyniesie wymierne oszczędności w ponoszonych przez gminę kosztach za energię elektryczną.

W gminie Kaliska 40 indywidualnych budynków jednorodzinnych oraz 9 budynków i obiektów użyteczności publicznej zostanie wyposażonych w instalację fotowoltaiczną. Obiekty użyteczności publicznej objęte zamówieniem na terenie Gminy Kaliska to szkoła i przedszkole w Kaliskach, Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Kaliskach, Świetlica w Cieciorce, Studzienicach, Piecach i Czarnym oraz Publiczna Szkoła Podstawowa w Piecach. Wniosek składany był w partnerstwie z gminą Stara Kiszewa, która również wyposaży swoje budynki użyteczności publicznej w instalację fotowoltaiczną. - Projekt, który został przygotowany przez naszych pracowników, był bardzo dobrze wpisany w potrzeby mieszkańców i gmin partnerskich Kaliska i Stara Kiszewa. Współpraca przy sporządzaniu projektu była wzorowa z każdą ze stron - nie kryje zadowolenia wójt Sławomir Janicki. - Radość jest tym większa, że konkurencja i liczba wniosków przerosła instytucję Urzędu Marszałkowskiego. Cieszymy się, że jesteśmy w gronie najlepszych i wpłynie to na jakość życia naszych mieszkańców i ograniczy zanieczyszczenie powietrza w naszej gminie i oczywiście obniży koszty zakupu energii elektrycznej.

(KC)

Trwa nabór wykonawców XXVI Nocy Bardów im. Ryszarda Rebelki

XXVI NOC BARDÓW IM. RYSZARDA REBELKI ODBĘDZIE SIĘ 17 LISTOPADA 2018 R. O GODZ. 17:00 W STAROGARDZKIM KINIE „SOKÓŁ”.
GWIAZDĄ TEGOROCZNEJ EDYCJI BĘDZIE RENATA PRZEMEK. NABÓR WYKONAWCÓW TRWA DO 30 PAŹDZIERNIKA.

Impreza potrwa jeden dzień. W pierwszej części koncertu wystąpią artyści przeglądu na interpretację piosenki poetyckiej. W drugiej części wystąpi Renata Przymek z recitalem pt. „Boogie Street”, w którym zaśpiewa piosenki Leonarda Cohena. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w recepcji SCK.

Starogardzka „Noc Bardów” ma charakter przeglądu artystów nurtu muzycznego określającego wykonawców z kręgu piosenki: literackiej, autorskiej, poezji śpiewanej. Pomysłodawcą imprezy był Ryszard Rebelka - bard, poeta, kabareciarz, malarz. „Noc Bardów” zdobyła uznanie miłośników muzyki i jest już sztandarową imprezą na Pomorzu dla wykonawców i słuchaczy utworów z dobrym tekstem.



Zainteresowaniu udziałem proszeni są o dostarczenie lub wysłanie do organizatora dwóch utworów, podając ich autorów tekstu i muzyki. Pliki mp3 można wysłać e-mailem na adres kumenka@gmail.com lub na płycie pocztą tradycyjną: Starogardzkie Centrum Kultury, Al. Jana Pawła II nr 3, 83-200 Starogard Gdański z dopiskiem „XXVI Noc Bardów im. Ryszarda Rebelki”. Szczegółowych informacji udzielają Sławek Hoduń (tel. 603 407 553) oraz Jan Radzewicz (tel. 608 116 315). Wykonawcy podczas koncertu wykonają dwa utwory z gatunku poezji śpiewanej w języku polskim. Komisja artystyczna wybierze uczestników przeglądu i poinformuje zainteresowanych do 6 listopada. Od 2015 r. występy uczestników są rejestrowane i wydawane na płytach CD.

(KC)

XXII POWIATOWY PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ „SPOTKAJMY SIĘ 2018”



13 października na scenie sali widowiskowej Starogardzkiego Centrum Kultury zaprezentowali swoje artystyczne talenty seniorzy z powiatu starogardzkiego.

Spotkanie miało charakter niezwykle rozrywkowy. Na scenie pojawiły się chóry (Jutrzenka z Lubichowa, Złota Jesień ze Smętowa), zespoły wokalne (Osieczaki z Osieka, Bambino z Lubichowa, Halka z Osiecznej, Szlachcianki ze Szlachty, Kociowska Familija z Pinczyna, Sąsiedzi z Borzechowa, Skarszewskie Towarzystwo Śpiewacze ze Skarszew oraz zespół wokalny Espero reprezentujący Zamek Kiszewski), a także zespół aktorski składający się z podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Starogardzie Gdańskim, którzy zaprezentowali wzruszającą pantomimę o charakterze patriotycznym z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Z racji przypadającej

w tym roku okrągłej rocznicy niepodległej Polski tematyka patriotyczna pojawiła się podczas wielu występów. Nie zabrakło też przebojów polskiej sceny muzycznej. Mieliśmy również okazję wysłuchać autorskiej poezji oraz pośmiać się z prezentowanych skeczy.

(KC)

ROBIĄ RZECZY ZWIĄZANE Z NATURĄ I Z CZŁOWIEKIEM

W Galerii A w Starogardzkim Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy starogardzkich artystów: Magdaleny i Adama Harasów oraz Józefa Olszynki.

Wystawa zatytułowana była H2O. - Zostało to wymyślone bodajże 12 lat temu na wystawie w Kaliningradzie od pierwszych liter nazwisk: Haras, Haras i Olszynka. Wyszło H2O, czyli woda. I myślę, że to do nas pasuje, bo robimy rzeczy, które są związane z naturą i z człowiekiem - mówił Adam Haras.

Artyści przedstawili prace w różnych technikach: Magda - rysunek, pastel i olej, Adam - grafiki, a Józef - akwarele. Zaprezentowali również film - relację z tworzenia barwnego,



pełnego symboli, nietuzinkowego muralu upamiętniającego setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, który przez dwa sierpniowe tygodnie malowali wraz z Darią Weisbrodt na bocznej ścianie bloku nr 37 na osiedlu Kopernika.

Wydarzenie zgromadziło licznych miłośników sztuki, którzy na pamiątkę otrzymali zakładki do książek przybliżające sylwetki i twórczość artystów. Wystawa będzie czynna do 20 października.

(KC)



POWITALI JESIEŃ KONCERTOWO

W Starogardzkim Centrum Kultury wystąpił zespół wokalny Singers Novi pod batutą Wojciecha Gdańca. Nowy repertuar przeplatany kilkoma wykonywanymi już wcześniej utworami bardzo przypadł do gustu licznie zgromadzonej publiczności. Wywołany gromkimi brawami bis był tego najlepszym dowodem.

Choć koncert zespołu rozpoczął się planowo o godzinie 19:00, publiczność zaczęła gromadzić się przed salą widowiskową dużo wcześniej. Po otwarciu drzwi widownia natychmiast wypełniła się do ostatniego miejsca i trzeba było dostawiać kolejne krzesła. Wokaliści wykonali a capella kilkanaście nastrojowych utworów - zagranicznych: „I'm Gonna Sing”, „Raindrops Keep Fallin' on My Head”, „Cheek to Cheek”, „Fever, Can You Feel the Love Tonight”, „Stand by Me”, „What a Wonderful World”, „Moon River”, „Hallelujah” oraz polskich: „Cichosza”, „Kołysanka”, „Tolerancja” i „Będziesz moją panią”. Owacjom nie było końca, a domagająca się bisu publiczność nie pozwoliła wykonawcom szybko zejść ze sceny.

(KC)

Weekend pod znakiem kulturystyki i fitness w Skarszewach

W WEEKEND 6-7 PAŹDZIERNIKA W NOWEJ HALI SPORTOWEJ W SKARSZEWACH ODBYŁY SIĘ MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI FEDERACJI WBBF WFF POLSKA W KULTURYSTYCE, FITNESS I FITNESS GIMNASTYCZNYM DZIECI I MŁODZIEŻY BĘDĄCE JEDNOCZEŚNIE ELIMINACJAMI DO MISTRZOSTW ŚWIATA.



Fot. Kamila Chrapkowska

6 października o awans do mistrzostw świata rywalizowali dorośli zawodnicy w kulturystyce i fitness, natomiast 7 października - dzieci i młodzieży w fitness gimnastycznym. Zawodnicy zaprezentowali się w pozach i układach dowolnych. Dodatkową atrakcją były pokazy FIT&JUMP, Pole Dance, kickboxingu, podciągania na drążku oraz sukien ślubnych.

W mistrzostwach w kulturystyce i fitness dorosłych 1. miejsce w kategorii Aerobic Performance Man zajął Piotr Semkło. W kategorii Fitness Model Woman najlepsza okazała się Aksana Selivonets z Białorusi. W kategorii Fitness Model Man zwyciężył Rafał Prokopiuk, 2. miejsce zajął Jakub Zwaliński, a 3. - Patryk Błocki. W kategorii Junior wygrał Piotr Mysiek, kolejno uplasowali się Krystian Spychała i Damian Dąbrowski. Na podium w kategorii Muscle Model stanęli Tomasz Smolicha, Patryk Błocki i Rafał Prokopiuk. W kategorii Bikini Women Classes zwyciężyła Olga Listapadawa z Białorusi, 2. miejsce zajęła Sabina Derda, a 3. - Sylwia

Kowalska. Najlepsi w kategorii Body Athletic Man do 175 cm wzrostu byli: Piotr Szczytko, Mousa Anas Waleed z Arabii Saudyjskiej oraz Damian Gliszczyński, natomiast powyżej 175 cm: Maksymilian Lukas, Łukasz Kotarski i Tobiasz Gałązka. W kategorii Body Athletic Woman zwyciężyła Katarzyna Staśkowska. 1. miejsce w kategorii Body Bulding Man do 70 kg zajął Jakub Papież, za nim uplasował się Kacper Mydlowski. W kategorii do 80 kg na podium stanęli Piotr Mysiek, Piotr Szczytko i Krystian Spychała. Najlepszy w kategorii do 90 kg okazał się Jędrzej Pietz, kolejne miejsca zajęli Zbigniew Turowski i Kordian Skibiński. W kategorii do 100 kg podium należało do Sebastiana Pałaszewskiego, Karola Kownackiego i Hansa Jörga Fushsa z Niemiec. W kategorii powyżej 100 kg 1. miejsce zajął Paweł Witek, a 2. - Damian Jędrzejewicz. W kategorii Masters najlepszy byli Paweł Witek i Zbigniew Turowski. W kategorii Open Women zwyciężyła Białorusinka Olga Listapadawa, a Open Man - Sebastian Pałaszewski.

W mistrzostwach w fitness gimnastycznym dzieci i młodzieży w kategorii duety dziewcząt najlepsze okazały się Maja Kuchta i Dominika Fojut oraz Zuzanna Kottlewska i Oliwia Lis reprezentujące UKS Kociewie. Najlepszym duetem wśród chłopców był duet Paweł Kraiński i Antoni Gryniuk z UKS Kociewie. W kategoriach wiekowych dziewcząt najlepsze okazały się: do 6 lat - Zofia Grzesiuk z SSKiR Sopot, do 7 lat - Emma Ślusarczyk (UKS Kociewie), Ada Żyła (SSKiR Sopot) i Martyna Bójko (SSKiR Sopot), do 9 lat - Zuzanna Kottlewska (UKS Kociewie), Ulyana Samak z Białorusi i Amelia Ślusarczyk (UKS Kociewie), do 10 lat - Dominika Fojut (UKS Kociewie) i Agata Makowska, do 11 lat - Maja Kuchta (UKS Kociewie), do 12 lat - Oliwia Lis (UKS Kociewie), Sylwia Stańdo (SSKiR Sopot). W kategorii chłopcy zwyciężył Antoni Gryniuk z UKS Kociewie, drugi był Alan Merchel z SSKiR Kociewie.

Mistrzostwa Świata odbędą się w dniach 20-21 października w Kownie.

(KC)

KP STAROGARD PISZE HISTORIĘ



KP Starogard przed szansą na awans do 1/8 Pucharu Polski

KP Starogard, po jednobramkowym zwycięstwie z drugoligowym Górnikiem Łęczna 26 września awansował do 1/16 Pucharu Polski. Zwycięską bramkę po dośrodkowaniu z rzutu wolnego strzelił w 2 minucie Wojciech Zyska. O awans do 1/8 PP starogardzka drużyna powalczy na własnym boisku 30 października o godzinie 18:00 z pierwszoligowym zespołem Puszczy Niepołomice. Czy i tym razem los będzie łaskawy dla naszych zawodników? Zachęcamy do wsparcia drużyny na trybunach! (KC)

(KC)



Fot. Polpharma Starogard

UDANA INAUGURACJA SEZONU KOSZYKARSKIEGO

Polpharma Starogard Gdański - Miasto Szkła Krosno 105:77.

Polpharma: Tre Bussey 21, Justin Bibbins 19, Kacper Młynarski 14, Daniel Gołębiowski 10, Adam Kemp 9, Brett Prahl 9, Paweł Dzierżak 8, Thomas Davis 7, Filip Struski 5, Aleksander Załucki 3, Adam Brenk 0.

Polpharma Starogard Gdański - MKS Dąbrowa Górnicza 106:103.

Polpharma: Justin Bibbins 24, Thomas Davis 16, Kacper Młynarski 14, Daniel Gołębiowski 13, Tre Bussey 13, Adam Kemp 11, Brett Prahl 6, Filip Struski 5, Adam Brenk 2, Paweł Dzierżak 2, Aleksander Załucki 0.

ZA NAMI 27 BIEG KOCIEWSKI Z POLPHARMĄ



Fot. OSiR Starogard

Tradycyjnie w pierwszą sobotę października Starogard Gdański gości biegaczy z całej Polski i z zagranicy.

Na starcie biegu głównego stanęło 432 uczestników, którzy po raz pierwszy pobiegli nową atestowaną trasą na dystansie 10 km. Czołówkę biegaczy prowadził Kimaiyo Hillary Kiptum - zawodnik z Kenii, który po 2 km wypracował dużą przewagę i utrzymał ją do mety. Przekroczył jej linię z wynikiem 0:29:27.

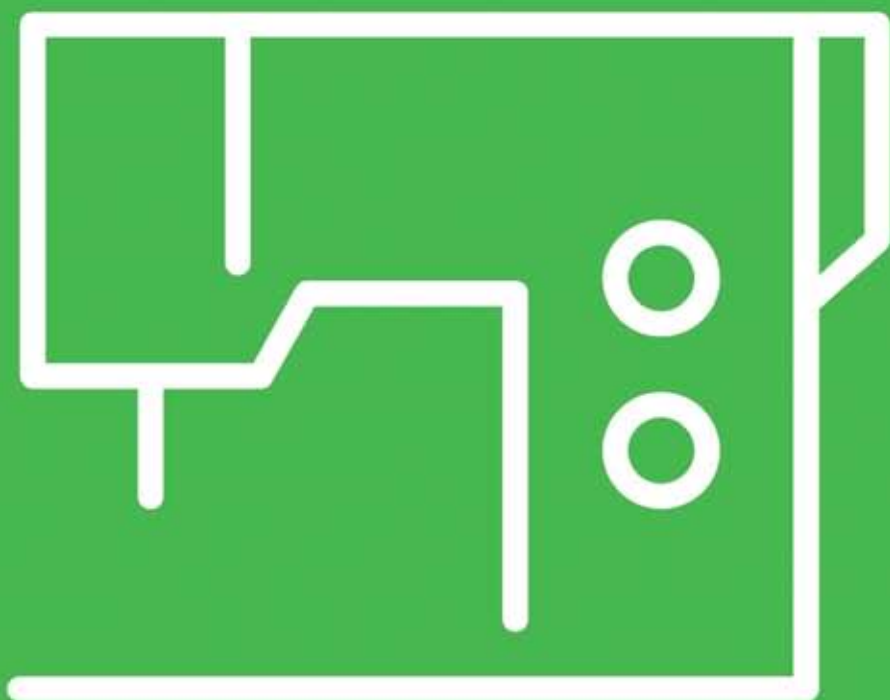
Drugim zawodnikiem na mecie był Didovodiuk Dmytro z czasem 0:30:16, a 2 sekundy później metę przekroczył Dobrowolski Emil. Pierwsza kobieta na metę przybiegła z wynikiem 0:34:07. Była to Ochal Olga. Podczas imprezy zawod-

nikom i organizatorom sprzyjała piękna słoneczna pogoda. W miasteczku biegowym czekało wiele atrakcji, nie tylko dla uczestników biegu, ale też dla mieszkańców i kibiców, którzy licznie przybyli na stadion. Podczas imprezy prowadzona była zbiórka charytatywna dla Tatiany Rąbały-dziewczynki chorej na zespół Retta. Zbiórkę przeprowadzili przyjaciele rodziny.

Na stadionie miejskim im. K. Deyny odbywały się Biegi Towarzyszące dla dzieci i młodzieży, w których udział wzięło ponad 800 uczestników. Na wszystkich biegaczy na mecie czekał pamiątkowy medal. W każdym z 8 biegów została nagrodzona najlepsza 15-tka.

(KC)

Jeśli chodzi o usługi,
odpowiedź zawsze brzmi: **TAK**



SZYCIE
firan i zasłon

*Szczegóły w regulaminie dostępnym w punkcie informacyjnym sklepu.

LEROYMERLIN